



Biel i błękit. Lazurowa woda, skaliste wzgórza, gaje oliwne i czysty piasek — w takich okolicznościach przyrody powstają tureckie apartamenty Rajskie Bodrum.

Urlop na złotych piaskach

Wśród kierunków letnich wyjazdów Polaków prym wiodą Turcja i Bułgaria. Jeśli jednak rodacy kupują tam nieruchomości wakacyjne, to głównie te najtańsze i — niestety — gorzej położone.

Polacy wypoczywający w kraju od lat najchętniej wybierają Świnoujście, Władysławowo i otaczające je mniejsze miejscowości. Co ciekawe, nie zawsze stan infrastruktury — baza hotelowa, restauracje i dodatkowe atrakcje — decydują o popularności kurortu. Latem nad polskim morzem toczy się batalia o skrawek wolnej plaży. Nie dziwi więc, że coraz więcej deweloperów buduje wakacyjne apartamenty nad samym morzem.

Polskie wybrzeże

— Jeśli inwestor zainteresowany miejscowościami turystycznymi myśli perspektywnie, wybierze miejsce, które z jednej strony zapewni potencjal-

nym klientom dostęp do wielu wakacyjnych atrakcji, a z drugiej — jest niepowtarzalne. Dlatego największym zainteresowaniem deweloperów cieszą się: Świnoujście, Międzyzdroje, Jurata i Kołobrzeg. Tam wszyscy zarabiają: zarówno deweloper, jak i kupujący wakacyjne mieszkanie — przekonuje Jacek Twardowski, dyrektor handlowy Kristensen Group.

— W czasie letnich wakacji w Polsce są oblegane przede wszystkim kurorty nadmorskie. Wśród naszych klientów dominują goście z Polski, Niemiec, Norwegii i Danii, ale trafiali się też z tak odległych zakątków jak Australia czy Wyspy Owcze. Polskie morze przyciąga coraz więcej turystów z zagranicy, co bardzo mobilizuje lokalne władze do dbałości o rozwój regionu — dodaje Katarzyna Podyma,

dyrektor ds. marketingu i sprzedaży w firmie Sun & Snow.

Dla wszystkich, którzy uciekając od miejskiego zgiełku, nie chcą wpaść w równie głośny gwar nadmorskich plaż lub na zatłoczone górskie szlaki, idealnym miejscem są, wciąż jeszcze zapomniane, Mazury. Powstają tam kameralne obiekty — idealne dla ludzi szukających ciszy, spokoju i kontaktu z naturą. Deweloperzy częściej tam budują domy do kupienia niż apartamenty na wakacje.

Bułgarskie plaże

W 2009 r. Polacy wyraźnie mniej inwestowali w nieruchomości na rynkach zagranicznych. Jeśli już się zdecydowali na kupno, najczęściej wybierali

PIENIĄDZE: WŁASNY KĄT NA WAKACJE

najtańsze apartamenty w Bułgarii. Różnica między dwoma segmentami nieruchomości w tym kraju – bardzo drogie i w miarę tanie – sięga nawet 30-40 proc. Wakacyjny apartament w nieatrakcyjnej lokalizacji (daleko od morza) można kupić za mniej niż 3 tys. zł/mkw. Za 4-4,5 tys. zł/mkw. dostępny już będzie lokal bliżej plaży (dystans do pokonania pieszo). Topowe apartamenty w pobliżu hoteli z pełną infrastrukturą turystyczną to koszt 8-9 tys. zł/mkw.

Polacy lubią spędzać wakacje w krajach, które dobrze znają, lub w takich, które choć w pewnym stopniu są im bliskie kulturowo. Na decyzję o zakupie apartamentu za granicą wpływa przede wszystkim odległość, łatwość dotarcia samochodem lub samolotem i podobny język.

– Jeśli nieruchomości wakacyjne zaczynają się rozwijać w krajach byłej Jugosławii, to właśnie one będą hitem wśród Polaków. Tak jak Anglicy kupują nieruchomości we Francji, a Niemcy na Majorce, tak Polacy będą dominować w tej części Europy – prognozuje Jacek Twardowski.

Marta Sieliwierstow
m.sielwierstow@pb.pl



Czas się zatrzymał.
Cisza, spokój, ograniczony kontakt z cywilizacją, komfort wypoczyniania z dala od zgiełku. Osada Pasym żyje własnym życiem.

Na wyciągnięcie ręki.
Z widokiem na plażę i morze, a jednocześnie niedaleko od miejskiego życia. Siedem budynków Baltic Parku w Świnoujściu tworzy największy kompleks wypoczynkowy nad Bałtykiem.